

Możliwość uczestniczenia w projekcie Erasmus była dla mnie wspaniałym doświadczeniem i dała mi szansę rozwinięcia swoich umiejętności na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim poznałam wielu wspaniałych ludzi i nawiązałam przyjaźnie. Czas spędzony z grupą jest niezapomniany i uważam, że mimo krótkiego czasu naszej znajomości czuliśmy się ze sobą bardzo komfortowo i z przyjemnością współpracowaliśmy. Zamieszkanie na kilka dni w domu z rodziną włoską dało możliwość poznania tamtej kultury i stylu codziennego życia. Wiele rozmawialiśmy o naszych zwyczajach i tradycjach, porównywaliśmy swoje kultury, system nauki i dzieliliśmy się ciekawymi rzeczami na temat naszych krajów. Dowiedziałam się też wiele o ekologii we Włoszech, o tym jak oni starają się dbać o środowisko, a potem my dzieliliśmy się naszymi nawykami. Wspólnie spędzony czas był także cenny pod względem wiedzy jaką pozyskałam na temat ekologii, mody fast fashion i ochrony środowiska. W trakcie warsztatów dowiedziałam się o tym jak ogromne szkody wywołują wysypiska ubrań, które niestety są coraz większe. Słuchaliśmy również wykładu na temat tego jak nadać ubraniom drugie życie, co zrobić, aby przedłużyć ich użyteczność. Tutaj poznaliśmy koncepcję *circular economy*, która ma na celu korzystanie z surowców tak długo jak to możliwe, aby ograniczyć ilość odpadów. Będąc we Włoszech odwiedziliśmy sklep firmy *Freitag*, która z plandek ochronnych tworzy torby, plecaki, piórniki i tym samym nadaje tym materiałom drugie życie chroniąc przed przedwczesnym trafieniem na wysypisko. Jednym z zadań projektowych było odtworzenie stylizacji, której zdjęcie zrobiliśmy w witrynie sklepu, ale z ubrań które mamy w domu. Pokazało mi to, że możemy ograniczyć ilość kupowanych ubrań i wykorzystać to co już mamy. Kupując mniej zmniejszamy ilość plastiku jaką firmy fast fashion wykorzystują do produkcji materiałów, a potem produktów tekstylnych. Dużo mówiliśmy też o sklepach *second-hand* i zobaczyliśmy, że kupowanie ubrań z drugiej ręki ma wiele zalet. Po projekcie mam zdecydowanie większą świadomość ekologiczną w tym zakresie, staram się kupować mniej rzeczy w sieciówkach i wiem, że lepiej zainwestować w ubrania lepszej jakości, bo mają dłuższą trwałość. Próbuję też nadawać moim ubraniom drugie życie sprzedając je lub oddając osobą, którym się przydadzą. Wyjazd do innego kraju to także szansa na rozwinięcie swoich umiejętności językowych. Z każdym dniem coraz bardziej komfortowe było rozmawianie w języku angielskim, a codzienne rozmowy wzbogaciły słownictwo. Podczas wyjazdu do Włoch zwiedziliśmy wiele pięknych miejsc. Miałam okazję podziwiać krajobrazy Włoch, poznać tamtejszą architekturę i zobaczyć wiele czarujących zakątków. To kilka zdjęć z naszej wycieczki do Mediolanu, która wywarła na mnie ogromne wrażenie, a szczególnie piękna okazała się Katedra Narodzin św. Marii (*Duomo St. Maria Nascente di Milano*).



*Podczas trwania projektu przeprowadzaliśmy także ankiety, które pozwoliły nam zobaczyć jaki ludzie mają stosunek do ekologii, mody czy ogólnie stylu życia sprzyjającego środowisku. Dyskutowaliśmy na temat otrzymanych wyników i zastanawialiśmy się nad prostymi zmianami, które dawałyby możliwość poprawienia stanu środowiska i zahamowałyby tak drastyczne powiększanie się wysypisk śmieci.*

*Podsumowując, projekt zdecydowanie poszerzył moją świadomość ekologiczną, wpłynął korzystnie na umiejętności językowe i pracy w grupie. Dał możliwość poznania innej kultury i utworzył wiele wspomnień.*

*Beata*